

Sygn. akt III A Ua 81/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Staśkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Elżbieta Kunecka
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku R. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o ekwiwalent pieniężny z tytułu prawa do bezpłatnego węgla

na skutek apelacji R. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 8 listopada 2011 r. sygn. akt VII U 985/11

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy Sąd pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy oddalił odwołanie R. Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 27 kwietnia 2011 r. i zasądził od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 60,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd pierwszej instancji oparł na następująco ustalonym stanie faktycznym:

Wnioskodawca R. Ś. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w W. w okresach: od dnia 9 czerwca 1961 r. do dnia 14 października 1961 r. i od dnia 26 czerwca 1962 r. do dnia 31 stycznia 1973 r. na stanowisku ładowacza pod ziemią. W okresie tego zatrudnienia był uprawniony do deputatu węglowego w ilości 8 ton węgla rocznie. Po ustaniu stosunku pracy od dnia 11 lutego 1973 r. do dnia 3 grudnia 1977 r. pracował w przedsiębiorstwie (...) w W. – Zakład Produkcyjny w K. na stanowisku wartownika. Natomiast w latach 1977-1991 pracował we własnym gospodarstwie rolnym i podlegał

z tego tytułu ubezpieczeniu rolniczemu. Od dnia 25 kwietnia 1991 r. był uprawniony do renty rolniczej, a od dnia 11 lipca 2005 r. przysługuje mu prawo do emerytury rolniczej.

Organ rentowy kolejnymi decyzjami z: dnia 30 września 2005 r., dnia 29 sierpnia 2007 r. i dnia 15 grudnia 2008 r. z powodu nieposiadania 20-letniego okresu składkowego i nieskładkowego odmawiał mu przyznania prawa do emerytury pracowniczej.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 6 marca 2003 r. oddalone zostało odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 13 lipca 2001 r., w której odmówiono mu prawa do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla.

Kolejnym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 3 września 2008 r. oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do ekwiwalentu pieniężnego.

W dniu 20 października 2010 r. wnioskodawca złożył ponowny wniosek o prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla za 2010 r. Decyzją z dnia 19 listopada 2010 r. organ rentowy odmówił mu prawa do tego świadczenia, a Sąd Okręgowy w Świdnicy prawomocnym wyrokiem z dnia 2 lutego 2011 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od w/w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że wnioskodawca przedwcześnie złożył wniosek. Nadto stwierdzono, że nie przeszedł na emeryturę z przedsiębiorstwa robót górniczych, co jest warunkiem ustalenia prawa do w/w ekwiwalentu.

W dniu 23 marca 2011 r. wnioskodawca złożył kolejny wniosek o ekwiwalent za lata 2008-2009. Do wniosku nie dołączył nowych dokumentów. Decyzją z dnia 27 kwietnia 2011 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do ekwiwalentu, podnosząc, że nie posiada uprawnień do emerytury lub renty i w związku z tym prawo do ekwiwalentu mu nie przysługuje.

Przedsiębiorstwo (...) w W. zostało objęte Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Zakładów Górniczych z dnia 21 listopada 1991 r.

W świetle tych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawodawca rozróżnił dwie grupy osób uprawnionych do ekwiwalentu. Pierwsza to osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty, które pobierały od przedsiębiorstw robót górniczych bezpłatny węgiel w naturze oraz druga grupa to osoby, które przeszły na emeryturę lub rentę z przedsiębiorstw robót górniczych i świadczenie w postaci bezpłatnego węgla nie było wobec nich realizowane. Wspólną przesłanką dla tych grup jest okoliczność, że ich uprawnienie do bezpłatnego węgla winno wynikać z Układu Zbiorowego Pracy z dnia 21 grudnia 1991 r.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie kwalifikuje się do żadnej grupy. W szczególności nie przeszedł na rentę z przedsiębiorstwa robót górniczych, gdyż po ustaniu zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie podjął pracę w zakładzie nie będącym przedsiębiorstwem robót górniczych, a bezpośrednio przed przejściem na rentę, od 1977 r. podlegał ubezpieczeniu rolniczemu. Przyznana renta była rentą inwalidzką rolniczą, a przyznana następnie emerytura również jest emeryturą rolniczą. Wnioskodawca nie nabył emerytury pracowniczej z uwagi na brak wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych. Dla powstania prawa do ekwiwalentu nie jest wystarczający sam fakt bycia emerytem, gdyż istotne są okoliczności, w jakich osoba uprawniona nabyła prawo do emerytury lub renty.

Sąd Okręgowy podkreślił, że fakt pobierania przez wnioskodawcę bezpłatnego węgla w 1993 r. nie stanowi wystarczającego dowodu na istnienie uprawnienia do bezpłatnego węgla w okresie pobierania renty. Prawo do ekwiwalentu wynika bowiem z przepisów prawa, a te nie dają wnioskodawcy prawa do tego świadczenia.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro wnioskodawca nie jest emerytem w związku z zatrudnieniem w przedsiębiorstwie robót górniczych, to nie przysługuje mu prawo do ekwiwalentu.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył R. Ś., zarzucając mu naruszenie art. 2 ustawy z dnia 6 lipca 2007 r. o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych (Dz. U. Nr 147, poz. 1031) przez błędną wykładnię i nieprzyznanie mu ekwiwalentu pieniężnego, mimo spełnienia przesłanek przewidzianych w tym przepisie. Nadto zarzucił niesłuszne przyjęcie, że karta na pobór bezpłatnego węgla nie jest wystarczającym dowodem na jego uprawnienie do bezpłatnego węgla w okresie pobierania renty.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do ekwiwalentu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy jest niezasadna.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Bezspornym w sprawie jest, że wnioskodawca od 1991 r. pobierał rentę inwalidzką rolniczą, a od 2005 r. do chwili obecnej jest uprawniony do rolniczej emerytury.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawcy przysługuje prawo do ekwiwalentu pieniężnego z tytułu prawa do bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych.

Zgodnie z art. 2 pkt. 1 ustawy o ekwiwalencie pieniężnym z tytułu bezpłatnego węgla dla osób uprawnionych z przedsiębiorstw robót górniczych osobami uprawnionymi do ekwiwalentu są emeryci i renciści mający ustalone prawo do emerytury lub renty, którzy pobierali bezpłatny węgiel w naturze od przedsiębiorstw robót górniczych lub przeszli na emeryturę lub rentę z tych przedsiębiorstw oraz wdowy, wdowców i sieroty mających ustalone prawo do renty rodzinnej po byłych pracownikach przedsiębiorstw robót górniczych, uprawnionych do bezpłatnego węgla na podstawie Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników zakładów górniczych z dnia 21 grudnia 1991 r., i którzy uzyskali emeryturę lub rentę przed dniem 1 stycznia 2007 r., a po dniu 31 grudnia 2001 r. nie pobierali ekwiwalentu.

Wnioskodawca zarzucił, że otrzymywanie przez niego deputatu węglowego świadczy o istnieniu jego uprawnienia do ekwiwalentu pieniężnego, wobec czego pobieranie przez niego emerytury rolniczej nie ma znaczenia dla sprawy.

Zarzuty te są nietrafne. W świetle powyższego przepisu należy stwierdzić, że podstawowym warunkiem nabycia prawa do ekwiwalentu jest przejście na emeryturę lub rentę z przedsiębiorstw robót górniczych. Tym samym nabycie prawa do tych świadczeń w oparciu pracę w gospodarstwie rolnym, jak to miało miejsce w sytuacji wnioskodawcy, wyklucza skuteczne przyznanie prawa ekwiwalentu. Nie zmienia tego fakt wcześniejszego wykonywania pracy w przedsiębiorstwie robót górniczych. Tak więc, skoro wnioskodawca pobiera emeryturę rolniczą, a wcześniej pobierał rentę inwalidzką rolniczą, to nie spełnia koniecznego warunku do nabycia dochodzonego świadczenia.

Słuszności powyższych rozważań nie podważa fakt, iż wnioskodawca w 1993 r. otrzymał deputat węglowy. Należy podkreślić, że o przyznaniu prawa do ekwiwalentu decydują wyłącznie przepisy w/w ustawy i przepisy te, jak wyżej wskazano, nie stanowią podstawy do przyznania wnioskodawcy ekwiwalentu.

Nadto należy mieć na uwadze, że prawo do ekwiwalentu pieniężnego jest świadczeniem szczególnym i wyjątkowym, wobec czego przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób ścisły i gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Zatem przedstawiona przez wnioskodawcę rozszerzająca interpretacja w/w przepisu nie może zostać uwzględniona.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację R. Ś. jako bezzasadną.